№ 89. Wtorek 17. Kwietnia 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inserya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie *Wola wysocka*, obwodzie żółkiewskim założono wspólną dla włości Wola wysocka i Lipina parafialną szkołę. W tym zamiarze zapewniły:

1. Gmina Wola wysocka dla każdoczesnego nauczyciela rocznie ośmdziesiąt trzy złotych (83 zł.), w. a.

2. Gmina Lipina dwadzieścia siedm złotych (27 zł.) — razem 110 złotych w. a.

3. Na umieszczenie szkoły parafialnej po wieczne czasy przeznacza gmina Wola wysocka swój pod nr. 126 znajdujący się budynek i przyjmuje na siebie wraz z gminą Lipina obowiązek utrzymywać ten budynek zawsze w dobrym stanie, a w razie potrzeby rozszerzyć go, albo też nowy wystawić.

4. Na opał lokalu szkolnego obowiązują się, a mianowicie:
a) Gmina Wola wysocka dostawiać rocznie . . . 4 n. a. sągów,
b) Gmina Lipina zaś rocznie . . . . 2 n. a. sągów,
razem 6 n. a. sągów paliwa i przywozić je każdoczesnemu nauczycielowi zawsze na początku jesieni. Nakoniec obowiązują się obydwie gminy sprawiać potrzebne porządki szkolne i utrzymywać w dobrym stanie i przyjmują na siebie obowiązek załatwiać wspólnym kosztem posługę szkolną.

Udowodnioną temi ofiarami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu nauki między wiejskim ludem podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 2. kwietnia 1860.

Sprawy krajowe.

(W. księżna badeńska w przejeździe. — Ogłoszenie rektoratu praskiego. — Nowa latarnia morska. — Most żelazny na Tagliamento.)

Wiedeń, 14. kwietnia. *Gazeta wiedeńska* donosi: „Dnia 11. b. m. zrana przyjechała owdowiała Wielka księżna badeńska Marya Ferdynanda i księżna Amalia saska z Drezna do Bodenbach, i po krótkim pobycie udały się dostojne podróżne w dalszą podróż do Cieplic i Schlackenwerth dla odwiedzenia Wielkiego księcia toskańskiego Leopolda.

— Na uniwersytecie praskim pozwoliło sobie temi dniami kilku słuchaczy nosić u czapek oznaki podobne, jak niegdyś liktorowie rzymscy. Dla zapobieżenia mogącym wyniknąć ztąd nieprzyjemnościom wydał rektorat uniwersytetu na dniu 10. b. m. ogłoszenie, w którem przypomina, że noszenie oznak jest w ogóle zakazane.

— Z **Pola** donosi *Eco di Fiume*, pod dniem 1. kwietnia, że przed kilku dniami oświecono po raz pierwszy nową latarnią morską, wnijście do tamtejszego portu na przylądku Promontore nad fortem Maria Luigia. Światło jej rzuca promienie na 24 stóp nad powierzchnię morza, roznieca się Fresnelskim aparatem 4. porządku i jest widoczne na odległość dwunastu mil morskich. Niedawno zawinął tu francuski trzymasztowy okręt „Niemen," o 900 beczkach z Nimes, i wiezie do Wenecyi żelazny most pod koleją żelazną, który na rzece Tagliamento ma być rzucony.

Hiszpania.

(Depesze w sprawie rokoszu i powstania Karlistów. — Powody O'Donnella przy zawarciu pokoju. — Wiadomości bieżące. — Ruchy buntownicze umówione. — Ujęcie przewodźców. — Powrót armii afrykańskiej spodziewany.)

Madryt, 8. kwietnia. Z dnia tego otrzymano tu następującą depeszę telegraficzną: „Wiadomo już z pewnością, że hrabia Montemolin i brat jego znajdowali się w chwili wylądowania w Rapita. Mówią, że przytrzymani. Cały zamach spełzł na niczem. Ortega sądzony będzie w Tortozie. — Upewniają, że Maurowie zgodzili się na zapłacenie kontrybucyi wojennej." — Druga, późniejsza depesza z Madrytu z dnia 8. kwietnia donosi: „Gazeta urzędowa ogłasza konkordat z Rzymem. Cesarz marokański ratyfikował punkta przedugodne pokoju." O przytrzymaniu hrabi Montemolin'a i jego brata nie wspomina nic ta depesza. Gdyby to nastąpiło, tedy zapewne nieomieszkałyby gazety urzędowe donieść o tem. — Rzecz godna zastanowienia, że równocześnie z powstaniem w Tortozie zaszły zaburzenia także i w Bargos, a na czele powstania znajdowali się bracia Hierros, amnestyowani przed trzema laty. Ci awanturnicy zebrali się w liczbie około 30 ludzi w Aranda de Duero, i udali się ztamtąd do Lermy. Lecz ścigani przez wojska królewskie, ukryli się w górach niedostępnych dla oddziałów wojska regularnego. Również w Bilbao i w prowincyi biskajskiej pojawiła się banda rokoszan, lecz wkrótce rozpędziły ją wojska królewskie. — Dziennik *Correspondance Bullier* zawiera sprawozdanie z Barcelony z 4. kwietnia, z którego okazuje się, jako wojsko jenerała Ortega domyśliwało się już podczas wylądowania w Amposta, że rzecz idzie o zamach karlistowski, lecz że dopiero proklamacya p. Dulce, w której powiedziano, że spiskowi chcieliby wojsko wciągnąć do sprzysiężenia się karlistowskiego i nadużyć ich zaufania, wyjaśniła rzecz całą. Ortega był dawniej jeneralnym kapitanem wysp kanaryjskich, lecz obwiniano go i był więziony za przeniewierstwo i nadużycie władzy urzędowej, i dopiero na wstawienie się bardzo możnych osób przywrócono mu wolność. Według doniesień dziennika *Pays* znaleziono między papierami rokoszan schwytanych asygnacyę na sumę 2 milionów wystawioną przez pewien dóm bankierski na inny dóm kupiecki we Frankfurcie. — Uwięziony jenerał Elio ma liczne zasługi wojskowe i spokrewniony jest z najznakomitszemi rodzinami w Madrycie.

Madryt, 9. kwietnia. Marszałek O'Donnell odstąpił domagania się Tunetu na własność Hiszpanii z tego głównie powodu, że w razie przeciwnym musianoby się przygotować do wojny nieustającej. Marszałek niechcąc tej klęski ściągać na Hiszpanię, wystawił raczej własną swą popularność na niebezpieczeństwo. Nawet i Cesarz marokański niemógłby żadną miarą zezwolić na ustąpienie Tetuanu. Główne pokolenia maurytańskie przesłały mu oświadczenia, że postanowiły odzyskać na wszelki sposób to miasto święte, i wybrać sobie nowego władzcę, gdyby Cesarz miał je Hiszpanom odstąpić. Oprócz tego posiadają najznakomitsi urzędnicy marokańscy posiadłości swoje w Tetuanie, i mają udział w handlu tego miejsca z Gibraltarem i z południowem wybrzeżem Hiszpanii, a niepodobna zrzec się im tych dochodów, zwłaszcza przy szczupłej ich pensyi publicznej. Miasto Santa Cruz, które Maroko odpstępuje Hiszpanii w zamian za Tetuan, jest małem miejscem portowem nad morzem atlantyckiem, naprzeciw wysp kanaryjskich.

— Do *Independance Belge* telegrafują z Madrytu, że osoby co dobrze znają hrabię Montemolin i jego brata udały się z polecenia rządu do warowni Morelli, aby poznać książąt wpośród jeńców. Ludność powitała z uniesieniem batalion artyleryi, który powrócił z Afryki.

— Naczelni wodzowie pięciu armii i jeneralni kapitanowie prowincyi zawiadomili ministra wojny, jak wielkie oburzenie wywołała w wojsku zdrada jenerała Ortegi. Ponowili też zarazem zapewnienia wierności w swojem i swych wojsk imieniu.

— Telegram paryskiego *Constitutionela* donosi: „Pojmanie Ortegi potwierdza się. Wszyscy związkowi, z wyjątkiem dwóch znajdują się już w ręku sprawiedliwości.

— Wiadomości o losie hrabi Montemolina nie zgadzają się z sobą do tej jeszcze chwili. Pogłoska, że nie dostał się do niewoli, opiera się na tem jedynie, że nikt nie wie z pewnością, gdzie się podział.

— Do Madrytu ściągnięto dnia 5. kwietnia jeden batalion z oddziału inżynierów i jeden batalion artyleryi, które należy do wyprawy afrykańskiej. Zwołano je z powodu sprzysiężenia karlistowskiego. — Teraz, kiedy sułtan marokański podpisał już punkta przedugodne pokoju, spodziewać się już można wkrótce i powrotu całej armii hiszpańskiej z Afryki.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Uczta w Mansion-House. — Przemowa księcia Cambridge. — Meeting za reformą. — Próby statków żelaznych.)

Londyn, 11. kwietnia. W przyszły poniedziałek zjechać ma familia królewska z Windsoru do stolicy, i zamieszka w pałacu bukinghamskim.

— Hrabia Persigny odjeżdża podobno jeszcze dnia dzisiejszego z żoną do Paryża. Tymczasowo zastąpić go ma w załatwieniu spraw poselskich margrabia Chateaurenard. Również i poseł austryacki, hr. Apponyi wybiera się dzisiaj z żoną swoją z Lon-

dynu na kilka dni do Hertfordshire. Dnia dzisiejszego spodziewaj się lorda Palmerstona z żoną z powrotem z Broadlands; w Londynie zabawią jednak tylko kilka godzin, i odjechać mają niezwłocznie do włości swej, Brocket Hall, gdzię i licznych gości już sproszono.

— W Mansion-House był wczoraj, jak zwykle co roku w poniedziałek wielkanocny wielki bankiet u lorda majora. Gości zaproszonych zebrało się 315, a najznakomitszym gościem był książę Cambridge. Jako naczelnemu wodzowi armii angielskiej przypadło mu odpowiedzieć na toast wniesiony na cześć armii i floty, i przy której to sposobności przemówił temi słowy:

„Spodziewam się, że mi tego nikt za złe nie poczyta, jeśli utrzymuję, że chociaż świat nieuważa nas podobno za naród wojskowy, przecież armia nasza stanąwszy raz do walki, nie potrzebuje lękać się żadnej innej armii europejskiej. Weszło to już we zwyczaj poniżać dzielność wojskową kraju naszego; naród jednak oddawał zawsze armii tę sprawiedliwość, że na pobojowisku odpowiedziała każdego czasu jego oczekiwaniu. Na armii i na flocie polega bezpieczeństwo kraju i spokojny obrót spraw jego handlowych i innych, a jeśli widoki te będą utrzymane, natenczas spodziewać się należy, że Anglia nie potrzebuje obawiać się tak łatwego nadwerężenia lub zwichnięcia teraźniejszych stosunków swoich. To jednak pewna, że dla osiągnięcia tych widoków wypadnie nam ponieść wielkie ofiary, i że w usiłowaniach naszych musimy być wytrwali, jeśli nasze stanowisko narodowe utrzymać chcemy niezachwiane. Przyspieszona i ułatwiona nowszemi czasy komunikacya wymaga też i obszerniejszego systemu obronnego. Kraj nasz, jak o tem jestem silnie przekonany, żąda dobrego systemu obrony, by położyć już raz koniec tej wiecznej obawie najazdu nieprzyjacielskiego, a którą w końcu drożej musimy opłacać, niżby przyszło wyłożyć na wszelkie jakiebądź środki obrony. Spodziewam się, że nie doznam żadnego zarzutu za przytoczenie uwag niniejszych przy tej sposobności. Uczyniłem to bowiem w tem mniemaniu, że uwagi te wszystkich nas jak najmocniej obchodzą."

— W Hydepark odbył się przedwczoraj walny meetyng za zupełną reformą, jednak mowców mało kto słuchał, chociaż po wszystkich alejach w parku pełno było spacerujących. Zaproponowano rezolucyę, że wszelki bil reformy, który nie przyzwala dla pełnoletniech prawa głosu i wyboru nie odpowiada wymaganiom kraju, i tę rezolucyę przyjęto jednomyślnie, poczem zgromadzenie rozeszło się spokojnie.

— Pruska śrubowa fregata „Arcona", zreparowana zupełnie w Southamptonie, rozwinęła wczoraj rano w Spithead żagle, zkąd temi dniami odpłynie do Chin. — Baterya „Trusty" podbita żelazną blachą, będzie wkrótce służyć za cel działom Armstronga i Whitworth, przyczem tak płyty żelazne statku jako też działa obudwu wynalazców będą podane pod najściślejszą próbę. Podanie francuskich wojowników, że francuskie stalową blachą pokryte fregaty są niepodobne do przedziurawienia, ogłaszają za bardzo wątpliwe oficerowie angielskiej floty, którzy z własnego doświadczenia znają skutek dział Armstronga.

Francya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Konferencye. — Upomnienie dziennikom Pays i Patrie. — Księstwo Monaco nie sprzedane.)

Paryż, 11. kwietnia. Cesarz przyjmował przedwczoraj na publicznem posłuchaniu posła duńskiego, brona Dirckinck-Holmfeldt'a i hrabię Moltke-Hvitfeldt'a; pierwszy wręczył Cesarzowi pismo odwołujące go z posady poselskiej, a drugi listy swe wierzytelne. Cesarzowi asystowali przy tej sposobności oficerowie służbowi. Po tem posłuchaniu przyjmowała i Cesarzowa obydwóch tych dyplomatów. — Nuncyusz papieski miał znowu z Cesarzem dłuższą rozmowę ściągającą się do spraw rzymskich, a w szczególności do okupacyi przez armię francuską. — Rząd papieski zamówił we Francyi broń i przybory dla swej armii. — Z jakim pospiechem może rząd francuski flotę swoją uzbroić, świadczy o tem korespondencya tulońska z 5. kwietnia w jednym z dzienników marsylskich: „Depeszą ministeryalną nakazano uzbroić na stopę wojenną fregatę parową „Vaulian"; sprowadzono natychmiast artyleryę na pokład, a już dnia jutrzejszego wieczorem odpłynie okręt do Nissy i do Villafranca."

— Chociaż Szwajcarya zaproponowała formalnie konferencyę europejską, i żadne z mocarstw europejskich nie odrzuciło tej propozycyi, utrzymuje się przecież pogłoska, że konferencya nieprzyjdzie do skutku, lecz tyko stanie bezpośrednia umowa między Francyą i Szwajcaryą.

— Pan Persigny, który już zeszłego tygodnia był tu *incognito*, ale niezwłocznie odjechał z powrotem do Londynu, przybył tu dziś z swoją małżonką, z czego wnosić można, że kilka dni tu zabawi. Także jenerał Fleury przyjechał do Paryża.

— Jak utrzymuje jeden z paryskich korespondentów *Indep. Belge* wpłynął głównie p. Thouvenel, że dzienniki *Pays* i *Patrie* otrzymały upomnienie urzędowe za to, iż pomawiały Anglię o podniecenie powstania w Hiszpanii i Sycylii. Nie wiedzieć, czy z własnego popędu czy na reklamacye lorda Cowleya udał się p. Thouvenel do ministra spraw wewnętrznych, i następnie spólnie obadwaj przedstawili całą rzecz Cesarzowi, który własnoręcznie miał ułożyć całe upomnienie. Pomieniony korespondent podnosi, że upomnienie to mogło wypaść nieco dobitniej: nie powiada bowiem, że wiadomość skarconych dzienników nie ma żadnej podstawy, ale tylko że nie opiera się „na żadnej autentyczności."

— Dzienniki paryskie donosiły, że książę Monaco swój mały kraj albo już sprzedał albo dopiero zamyśla sprzedać Francyi. *Giornale di Monaco* zaprzecza najzupełniej temu doniesieniu i upewnia, że książę względem odstąpienia lub sprzedaży swego księstwa nie wchodził w żadne ani pośrednie ani bezpośrednie układy z Cesarzem Francuzów.

Szwajcarya.

(Noty ministrów angielskiego i sardyńskiego. — Wiadomości bieżące.)

Genewa, 4. kwietnia. Przedwczoraj uwięziono trzech ludzi pomiędzy tymi dwóch cudzoziemców, którzy znieważyli żołnierzy wadtlandzkich na straży przy ulicy Jana Jakóba Rousseau. Od wczoraj wzmocniono także straż w pobliżu więzienia, gdzie siedzą pojmani ochotnicy. Temi dniami ma przybyć do Genewy jeden batalion berneński i jedna baterya wadtlandzka, dotąd jednak nie otrzymał rząd żadnego zawiadomienia. Dwie kompanie neuenburskiego batalionu odeszły do Carouge nad samą granicą sabaudzką.

— Dzienniki zagraniczne ogłaszają następujące dwa nowe dokumenta dyplomatyczne w sprawie zneutralizowanych okręgów sabaudzkich:

Nota pana Harris, angielskiego posła do rady związkowej:

„Berna, 5. kwietnia 1860.

Mam zaszczyt donieść panom, że na moją depeszę do sekretarza stanu Jej królewskiej Mości, w której zwróciłem uwagę na niebezpieczny stan kwestyi względem zneutralizowanych okręgów sabaudzkich, wyraził się Jego Excelencya w swej odpowiedzi, że mocarstwa europejskie nie omieszkają roztrząsnąć należycie kwestyę wcielenia Sabaudyi do Francyi, która tak blisko obchodzi Szwajcaryę.

Harris."

Nota hrabi Cavoura do szwajcarskiego posła w Turynie pana Tourte:

Panie pośle! „Turyn, 6. kwietnia 1860.

Mam zaszczyt uwiadomić pana, że otrzymałem obydwie noty, nadesłane mi pod dniem 1. i 5. b. m.

Odpowiadając życzeniu, jakie mi objawiłeś, pospieszam Cię upewnić, że Francya na mocy traktatu z dnia 24. marca nie zajmie pierwej w posiadanie prowincyi sabaudzkich, pokąd nie oświadczy się ludność i parlament nie zatwierdzi traktatu.

Sardyńskie władze nie przestaną zatem zawiadywać dalej administracyą kraju.

Przyjm pan i t. d. *Cavour*."

Włochy.

(Głosowanie powszechne w Sabaudyi rozpisane. — Dług za Sabaudyę na Francyę. — Wiadomości bieżące. — Lamoriciére wodzem wojsk mianowany. — Doniesienia z Neapolu.)

Ogłoszona w Chambery proklamacya urzędowa zawiadamia ludność tej prowincyi, że na mocy zawartej między rządem sardyńskim a francuskim umowy, mają uprawnieni do głosowania mieszkańcy Sabaudyi na dniu 22. b. m. odpowiedzieć jednym słówkiem *tak* albo *nie* na zapytanie, czy Sabaudya pragnie być połączona z Francyą?

— Aby zaradzić niedostatkowi broni — pisze turyński dziennik *Opinione* — przyjął rząd sardyński propozycye pewnego berlińskiego fabrykanta broni, który obowiązuje się dostarczyć 20.000 lub nawet i więcej szabel w każdej żądanej formie.

— Jak donosi *Espero* zawiera francusko-sardyński traktat względem odstąpienia Sabaudyi i Nissy między innemi i ten warunek, że Francya przyjmuje na siebie przypadającą na te prowincye część długu piemonckiego w sumie 150 mil. frank.

— Francuskie wojska w Bergamo otrzymały rozkaz przysposobić się do wymarszu. Jeden oddział odszedł już nawet do Medyolanu, gdzie zabawi niejaki czas.

— Gwardya narodowa w Chambery oddała zajmowane dotąd główniejsze straże w mieście 80. francuskiemu liniowemu pułkowi, którego sztab stoi w tem mieście.

— *Giornale di Rimo* zawiera pod dniem 7go b. m. następujące urzędowe doniesienie:

„Jego Świątobliwość Papież raczył jenerała de Lamoriciére mianować naczelnym wodzem wszystkich wojsk papieskich *(di tutte le truppe Pontificie)*."

— *Giornale del Regno delle due Sicilie* pisze pod dniem 4go b. m.:

„Telegramy z Palermo donoszą o chwilowem zakłóceniu spokojności publicznej. Dziś rano poważyło się nie wielu wichrzycieli uderzyć na wojsko i publiczną władzę, i zabili siedmiu żołnierzy. Zaraz po tym zamachu opanowały wojska królewskie klasztor *della Gancia*, gdzie zawarli się wichrzyciele. Jednocześnie ukazały się w okolicach miasta zbrojne bandy, zostały jednak zupełnie rozproszone *(distrotte)*, a spokój i porządek powrócił niezwłocznie."

— Książę Carignan zamianował dyrektorów wszystkich bezpośrednio od siebie zawisłych naczelnych gałęzi administracyi, mianowicie wydziałów sprawiedliwości, wyznań, finansów i oświecenia. Sprawy byłego ministeryum spraw wewnętrznych wpadają pod bezpośredni zarząd jeneralnego gubernatora.

Niemce.

(Depesza p. Thouvenela do ajentów w Niemczech.)

Gazeta szląska ogłasza następującą poufną depeszę p. Thouvenela, wydaną do wszystkich ajentów francuskich w Niemczech:

„Paryż, 15. marca 1860.

Mci Panie! Uważam, że dzienniki niemieckie, przykładają nadzwyczajne znaczenie i mylne pojęcie do jednego wyrazu mowy Cesarza, to jest do słowa *revindication*, którego użył Jego cesarska Mość w kwestyi sabaudzkiej. Jedni upatrują w tem zamiar przypomnieć dawniejsze odstąpienia terytoryalne, na które w r. 1796 przyzwoliła Sardynia, drudzy mniemają, że tym sposobem chcemy żądania nasze opierać na różnicy jaka zachodzi między traktatami z r. 1814 a r. 1815. Rząd cesarski winien sam sobie zaprotestować przeciw mylnemu wykładowi wyrazu, który przecież całkiem naturalnie da się objaśnić. Podnosząc z wielką słusznością, że nowe zmiany terytoryalne we Włoszech muszą pogorszyć utworzone na mocy traktatów z r. 1815 położenie nasze od strony Alp, wyraził Jego ces. Mość, że te zmiany nadają nam prawo żądać od Króla sardyńskiego modyfikacyi, jaką usprawiedliwiają szczególne stosunki dzisiejsze *(circonstances purement actuelles)* i wypływająca ztąd dla Francyi konieczność.

Czego się zaś żąda w imieniu prawa, jakie się mniema posiadać, nie jestże to tosamo, co zwie się w francuskiem *revindication*. I nie wypływałoż jasno z dalszych objaśnień Cesarza, że jedynym tytułem prawnem, na którym opiera się rewindykacya, był, powtarzam, nowy wypadek znacznego powiększenia się Piemontu, który utrudnił naszą traktatami określoną pozycyę. Nie mieliśmy jednak bynajmniej w myśli odwoływać się na dawniejszy stan lub dawniejsze wypadki. Aby zażegnać wszelkie podejrzenie podobnej myśli nie wystarczyłoż przyjęte zobowiązanie porozumieć się naprzód z mocarstwami, którego zobowiązania dopełniłem oświadczeniem, jakie miałem zaszczyt przyłączyć Ci w odpisie do poprzedniej mej depeszy. Tuszymy, że pod tym względem możemy z pełnem zaufaniem odwołać się do słuszności i zdrowego rozsądku gabinetów.

Upoważniam pana odczytać tę depeszę ministrowi spraw zewnętrznych, i korzystając z zawartych w niej skazówek sprostować błędne mniemania, jakie mogłyby się odzywać w twem pobliżu.

Thouvenel."

Szwecya.

(Sprawa norweska na sejmie.)

Sprawa norweska, o ile zostaje w związku z uchwałami sejmu szwedzkiego, rozstrzygnęła się dnia 2go b. m. stanowczo. Wniesiony adres stanów do Króla w ułożeniu biskupa Annerstedt z stanu duchowieństwa, utrzymał się i w stanie mieszczańskim i włościańskim, a wreście i w stanie szlacheckim, który jak wiadomo pierwotnie za odmienną oświadczał się osnową. Adres ten doszedł rąk królewskich już dnia 3go b. m., a teraz pozostaje tylko rozstrzygnąć Królowi, czy mimo to ma sankcyonować lub nie uchwałę Sthortingu względem zniesienia posady namiestnika w Norwegii. O to właściwie toczy się rzecz cała, bo wniosek za rewizyą traktatu unii zajmuje dopiero drugie miejsce, a położony w pierwotnym adresie nacisk na „przewodniczące" stanowisko Szwecyi został znacznie złagodzony.

Otóż z dnia 5go b. m. nadszedł telegram z Sztokholmu z następującem doniesieniem:

„Wczoraj odmówił Król sankcyi uchwale Sthortingu w sprawie posady namiestnika. Sprawa cała wytoczyła się w samej tylko norweskiej radzie stanu, a pismo sejmu szwedzkiego nie było w radzie odczytane. Ile dotąd wiadomo, przemawiali norwescy radcy stanu usilnie za sankcyą i sprzeciwiali się odrzuceniu."

Powyższą depeszę sztokholmską potwierdza zupełnie urzędowy dziennik *Postidning* pod dniem 7go b. m., dodając, że Król odmówił *na teraz* sankcyi uchwale Sthortingu.

Turcya.

(Stosunki serbskie.)

Journal de Constantinople utrzymuje, że żądania przybyłej właśnie do tureckiej stolicy deputacyi serbskiej zmierzają wprost do tego, by obalić zupełnie prawa zwierzchnictwa, pozbawić naród serbski łask i przywilejów, jakich używał w obec rodziny książęcej i na korzyść panującego domu oderwać zupełnie od Turcyi księstwo, które od r. 1459 i 1521 zostawało nieprzerwanie pod rządem i zwierzchnictwem tureckiem.

„Uznać dziedziczność tronu, zmienić artykuły traktatów, które obchodzą dwór zwierzchniczy i ustalają jego prawa, poddać nowej administracyi zamieszkałych w Serbii muzułmanów, zmienić dotychczasowe postanowienia celne i przedsięwziąć w niektórych punktach nowe rozgraniczenie — wszystko to — pisze dosłownie *Journal de Constantinople*, byłoby jawnem i krzyczącem naruszeniem traktatu adryanopolskiego, którego osnowy nie mógł zapomnieć książę Miłosz.

Nie chcąc narazić się na ciężką odpowiedzialność w obec siebie samej i serbskiego narodu nie może wysoka Porta wstąpić na tę drogę. Pomieniona deputacya nie przemawia też w imieniu narodu, ale tylko w imieniu księcia, który powinien sobie przypominać przykre nauki historyczne z roku 1835, kiedy naród przeciw niemu powstał, i z r. 1839, kiedy musiał składać rządy. Pomijając zasady, których winna bronić, radaby uwzględnić wysoka Porta chwilowe stosunki, aby zapobiedz niepokojom, jakie mógłby wywołać zgon księcia. Od tego jednak do zupełnego politycznego przeobrażenia jest jeszcze daleka droga, której rząd turecki nie myśli przebywać bynajmniej. Natomiast zaś mógłby przewiezer deputacyi księcia Miłosza postawić deputacyę serbskiego narodu, która musiałaby prosić o utrzymanie dawnych przywilejów i zwierzchniczej opieki, bo wysoka Porta jest nietylko zwierzchnikiem książąt ale i ludów.

Zewnętrzne wpływy nie mogą w tem żadnej wywołać zmiany. a mocarstwa europejskie nie mogą się łudzić co do właściwego stanu rzeczy; nie powinno im być tajno, o ile naród sam zespala się z usiłowaniami panującej władzy.

Niektóre nowsze rozporządzenia wojenne wysokiej Porty usiłowano połączyć z kwestyą serbską. Twierdzenie to nie ma żadnej podstawy. Wysoka Porta powołała pod broń kilka pułków, aby postawić siły swoje na stopie odpowiedniej zarówno wymaganiom stosunków dzisiejszych jako i nieznanym wypadkom przyszłości."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 14. kwietnia. Dziennik paryski *Opinione nationale* podaje nadesłaną znowu z Marsylii wiadomość o powstaniu, które miało wybuchnąć dnia 8go wieczór w Messynie. Okręt, który przywiózł tę wiadomość do Marsylii, miał słyszeć huk dział w nocy.

Londyn, 13. kwietnia. Depesza dziennika *Times* z Palermo donosi, że tamtejszy konzul angielski opuścił miasto wsiadłszy na okręt angielski, który stał w porcie tamtejszym. — Bank angielski podwyższył wczoraj dyskonto wexli z $4^{1}/_{2}$ na 5 proc.

Turyn, 12. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby ganił Garybaldi postępowanie rządu w Nissie, utrzymując, że narusza wolność głosowania. Izba przeszła do porządku dziennego wyrażając nadzieję, że rząd wierny zasadom konstytucyjnym będzie umiał zabezpieczyć wolność głosowania w Sabaudyi i w Nissie. — Wiceprezydentami izby mianowani są: Andreucci, Minghetti, Techio i Malmusi. — Jenerał Wildenbruch przyjechał do Turynu. — Jak donosi *Gazzetta di Nizza*, wyjdą francuskie i sardyńskie wojska z miasta, by nie tamować wolności głosowania.

Turyn, 12. kwietnia. Do burmistrzów w okręgu Nissy wydano okólnik z oznajmieniem, że Francya pociągnie każdą gminę do odpowiedzialności za rezultat głosowania. Prócz tego otrzymali burmistrze polecenie, wymienić upornych władzy centralnej. Biskup oświadcza w okólniku, że głosowanie za Francyą jest obowiązkiem.

Genua, 11. kwietnia. Król ma przyjechać tu 15go, na drugi dzień odpłynąć do Liwurny, a 17go odbyć wjazd do Florencyi.

Bononia, 11. kwietnia. *Monitor toscano* nazywa już Sardynię „Regno italiano."

Berlin, 14. kwietnia. Dziś uwięziono z rozkazu sądowego dyrektora policyi, Stiebera.

Konstantynopol, 14. kwietnia. W wielki piątek grecki zaszły znowu podobne zaburzenia, jak w katolickie święta wielkanocne. Pospólstwo znieważało procesyę grecką a z okien rzucano jajami. Dom pewnego katolika zburzony został w podejrzeniu, że ztamtąd dopuszczano się insultacyi. Obawiają się ponowienia tych scen w niedzielę i policya poczyniła już potrzebne przygotowania. Wypadki te jednakże niemają znaczenia politycznego.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w drugiej połowie marca r. b. na targach w obwodzie lwowskim, przemyskim, samborskim, stanisławowskim, sanockim i złoczowskim.

	Obwód											
	Lwów		Przemyśl		Sambor		Stanisławów		Sanok		Złoczów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	27	3	69	3	44	3	16	3	66	3	11
„ żyta . . .	2	5	2	44	2	17	2	16	2	44	1	93
„ jęczmienia .	1	70	1	81	1	58	1	49	1	87	1	67
„ owsa . . .	1	35	1	39	1	35	1	14	1	37	1	5
„ hreczki . .	2	25	2	40	2	.	2	66	.	.	1	89
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	2	28	.	.	.	.
„ kartofli . .	.	65	.	75	.	75	.	76	.	92	.	67
Cetnar siana . . .	1	18	1	10	1	26	1	57	1	.	1	31
„ wełny . . .	.	.	120	.	.	.	40	62	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	16	.	.	.	36	75	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	70	7	30	7	49	6	46	5	25	6	14
„ „ miękkiego	5	71	5	58	5	17	4	75	3	73	4	59
Funt mięsa wołowego	.	10	.	11	.	10	.	8	.	11	.	$8^{3}/_{4}$
Mas okowity . . .	.	85	.	57	.	49	.	45	.	60	.	42

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. kwietnia.

Hotel Langa: Obst, c. k. podporucznik, z Żółkwi.
Hotel Kuhna: Pohoreccy Franc. i Adam, z Cichobórza.
Hotel krakowski: Wysocki Flor., z Ihrehorowa.
Pod koleją żelazną: Kucharski Wiktor, c. k. kom. str. finanr., z Peszlu.
Do domu zajezdnego nr. $509^{4}/_{4}$: Paszkudzki Ignacy, z Horodłowiec. — Rzepecki Leop., z Serwirów.
Pod tygrysem: Falkowski Michał, z Głuchowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. kwietnia.

PP. Pniewski Fel., kanonik, do Jaworowa. — Manuwarda Jan, c. k. urzędnik poczt., do Jas. — Michalewski Ant, do Niedzielisk. — Nahujewski Ant., do Czernicy. — Gustav Józ., c. k podporucz., do Węgier. — Wieniawski Sobiesław, do Horodla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. i 15. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowa zony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326 29	+ 5 6°	75 3	połud.-wsch. sł	pochmurno
2. god. po poł.	326.72	+ 12 5°	50 8	„ „	„
10. god. wiecz.	327 79	+ 7 2°	70 7	„ „	„
7. god. zrana	329 38	+ 3 0°	67 5	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2 god. po poł.	329 81	+ 5 2°	48 6	południowy „	„
10 god. wiecz.	330 29	+ 3 4°	72.3	„ „	„

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „**Troubadour.**“

Kurs lwowski.

Dnia 16. kwietnia.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	22	6	28
Dukat cesarski	„ „	6	25	6	32
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	75	10	89
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	7	2	12
Talar pruski	„ „	1	98	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	8	84	67
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	68	71	35
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	76	79	62

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16 kwietnia.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79 20 Metaliki po 5% za 100 zł. 69 —; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 862 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 187 20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 114.—.— Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 133 75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —. .

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.32, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. kwietnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	64 40	64 60
Z pożyczki narod. po 5%	78 80	79.—
Z r. 1851, ser. B. po 5%	96. —	96 50
Metaliki po 5%	68 50	68 75
dtto. „ 4½%	60.—	60 25
dtto. „ 4%	53 75	54 —
dtto. „ 3%	40 —	40 50
dtto. „ 2½%	34 60	34.75
dtto. „ 1%	13 60	13 80
Przez. do wylos. z r. 1834	335.—	345.
„ 1839	122 —	123 —
„ 1854	94 50	94.75
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	15 75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 —	66.50
„ 4½%	57 —	57 50
„ 4%	52.—	52 50
Przez do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	45.—	45.50
„ 3%	62. —	62.50
„ 2½%	59 —	60.—
„ 2¼%	52. —	52.50
„ 2%	46 —	46 50
„ 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent za granicą „ 5%	66.—	66 50
„ 4½%	57 —	57.50
„ 4%	52 —	52.50

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	90.50	91.50
Węgier	72 —	73 —
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	70 50	71 —
Galicyi	70 75	71.25
Bukowiny	68.50	69 —
Siedmiogrodu	68 50	69.—
innych krajów kor.	87.—	94 —
Z klauz los r. 1867	—.—	—.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	98.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	79.—	79 50

	pien.	towar.
Dług Tyrolu po 5%	66. —	66.50
„ 4%	52.—	52.50
„ 3½%	45 —	45.50
Dług Salcburga „ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	32.—	32.50
Dług Krainy „ 2%	26.—	26.50
„ 1¾%	22.—	22.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	—.—	—.—
„ 2½% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 2¼% za 100 zł.	—.—	—.—
„ 2% za 100 zł.	—.—	—.—
„ 1¾% za 100 zł.	—.—	—.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	856.—	858.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	186 70	186 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	558.—	560.—
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1936 —	1988
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	278 —	278 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	180 25	180.75
Polud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129 50	130 —
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%)	155. —	155 50
Kol Karola Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 80 zł. (40%)	104.—	104.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	24.—	26.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	55.—	60.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	640.—	660.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
z wpłatą 60 zł. (30%)	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.	—.—	—.—
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w a.	—.—	124.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	438.—	440.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	202.—	205.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	345.—	350.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	335.—	340.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	100 —	101 —
10 „ 5%	96.25	96 50
przeznacz. do los. po 5%	91.—	91 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100 —	—.—
przez. do los. po 5%	86 25	86 75
Gal. Tow. kred. po 4%	84.—	84.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	136.—	136.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	135.—	135.50
Kol. Gloggn. za 100 zł.	84.—	85.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	94.50
Lloyda za 100 zł.	91.50	92.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	100.—	100 25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99 50	100.—
Pożycz. Tryes. po 100 zł. w. a.	118. —	119. —
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.75	38.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	82.50	83 50
Salma „ 40 „ „	38.25	38.75
Palffiego „ 40 „ „	36.25	36 75
Clarego „ 40 „ „	37.25	37 75
St. Genois „ 40 „ „	37.—	37.50
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23.—
Waldsteina 20 „ „	28.25	28 75
Keglevicha 10 „ „	16.25	16 75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	114.25	114 25
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	114.15	114.15
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	114.25	114.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	—.—	101.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liworna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	133.—	133.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	53.—	53.—
Paryż za 100 fr.	53.—	53 05
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr wol.		—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

Dukaty ces. men.	6 zł. 33 „
dtto. pełnej wagi	6 „ 33 „
Korona	18 „ 30 „
Półkorona	— „ — „
Napoleondor	— „ — „
Rosyjski impery.	— „ — „
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Dalszy ciąg główniejszych subskrypcyi na nową pożyczkę państwa.) Niższo-austr główna kasa krajowa dla funduszów 195.000 zł., fundusz krajowy w Hermansztadzie 150.000 zł., Figdor i synowie 100.000 zł., książę Alfred Windischgraetz 46.000 zł., familia Eisler 42 000 zł., morawski fundusz krajowy 40.000 zł., Lieben et Comp. 40.000 zł., Löwenstein i syn 40.000 zł., kasy oszczędności w Lincu i Inspruku po 40.000 zł., J. J. Wincenty Maniel 40.000 zł., hrabia Piotr Sagramoso 40.000 zł., J. Wincenty Flesch w Bernie 40.000 zł, bracia M. Dumba, Maurycy Goldschmidt, M. Hainrich, Karol Kuhn, synowiec J. Scharmitzera, Engelbert Schwertfeger, Leopold Wertheimstein, L. Wollheim, Wollheim et Comp. w Tryeście, Franciszek Gossleth w Tryeście, towarzystwo kolei busztehradzkiej, Ignacy Ferdynand Kolb w Pradze, gmina miasta Pragi i baron Wilhelm Walterskirchen w Gracu po 30.000 zł., Franciszek Orlando w Pradze 28 000 zł., Franciszek Prettenhofer 26 000 zł., Ignacy baron Czapka z Winstetten, jeneralny stanowy urząd poborczy w Tyrolu, fundusz pensyi fabryki braci Kleinów, c. k. akademia terezyańska, stowarzyszenie wdów medycznego fakultetu w Wiédniu, pierwsze austr. towarzystwo asekuracyjne, Ephrussi et Comp., M. J. Galatti, Jan Koster, J. M. Nadler, G. de Lapeyriere, Hermann Hertzfelder w Peszcie, Markus Pollak w Peszcie, M. E. Herz w Pradze, A. Lanna w Pradze, i A Vicco et Comp. w Tryeście po 25 000 zł., H. Ressl w Gracu 23 000 zł., H Kerstinger w Peszcie 21.000 zł., N. Pscherer w Peszcie, Wahrmann w Peszcie, bracia Strakosch w Bernie, Karol Stammer w Bernie, kasa oszczędności św. Floryana, instytut orderu niemieckich kawalerów, synowie L. Adutta, Piotr Galvagni i Gatzner et Comp po 20.000 zł. (d. c n.)

(Obraz Sebastyana del Piombo.) Pisarz francuski Delécluze przypomina w dzienniku „Journal des Debats“, że na dniu 20 b. m. ma być sprzedana w Paryżu „Święta familia“, pędzla Sebastyana del Piembo, która dotąd znajdowała się w Toledo. Del Piombo, współcześnik i przyjaciel Michała Anioła, a rywal Rafaela, pozostawił bardzo mało obrazów, w kościele św. Jana Chrzciciela w Wenecyi znajduje się prześliczny, a mało znany obraz jego pędzla.

Wykaz

dochodów na c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika“
Przestrzeń obrotu 28 mil.

Miesiąc	Komunikacya osób: Liczba podróżnych	Komunikacya osób: wal. aust. zł	c.	Transport towarów: cetnary celne	Transport towarów: wal. aust. zł.	c.	Razem: wal. aust. zł.	c.
Marzec 1860	17.933	29.332	5	547.378	160 957	48	190.289	53
Do tego od 1. stycznia po 29 lutego 1860	36 831	60.267	97	836 302	236.823	2	297.090	99
Razem	54 764	89.600	97	1,383 680	397.780	50	487.380	52
Dochód bruto wynosił w marcu 1859 r.							110.094	49

*) Oprócz tego przewieziono 36.158 cetnarów celnych rozmaitych przesyłek własnego zarządu bez obliczenia należytości transportowej

Wiedeń, 1. kwietnia 1860.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej żelazna „Karola Ludwika“.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.